

Sygn. akt **II AKa 189/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Andrzej Wiśniewski (spr.) SA Andrzej Mania
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wlkp. Agnieszki Hornickiej - Mielcarek

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r. sprawy

T. L.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt II K 61/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, powiększonych o kwotę 183,88 (sto osiemdziesiąt trzy 88/100) złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu do siedziby Sądu odwoławczego;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

Andrzej Wiśniewski Bogumiła Metecka-Draus Andrzej Mania

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył T. L. o to, że:

w dniu 27 października 2017 roku około godziny 19.00-20.00 w mieszkaniu oznaczonym numerem (...) przy ul. (...) w G. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, usiłował pozbawić L. K. życia, w ten sposób, że przy użyciu poduszki przyłożonej pokrzywdzonej do twarzy, zamknął jej górne drogi oddechowe, uniemożliwiając jej oddychanie, lecz widząc, że nie przynosi to zamierzonego skutku, siedząc na niej okrakiem, oburącz chwycił ją za szyję zaciskając na niej dłonie, odcinając w ten sposób dostęp powietrza do organizmu pokrzywdzonej lecz zamierzonego celu nie

osiągając z uwagi na podjętą interwencję przez córkę pokrzywdzonej, M. K. i jej konkubenta, M. G., którzy weszli do pokoju, w którym znajdowała się pokrzywdzona i odciągnęli sprawcę,

tj. o popełnienie czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018r.:

I. Oskarżonego **T. L.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. zbrodni z **art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k.** i za to na podstawie **art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k. w zw. z art. 60 §2 i §6 pkt 2 k.k.** wymierzył mu karę **3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.**

II. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 27.10.2017r. godz. 20.00 do dnia 29.06.2018r.

III. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił M. K. dowód rzeczowy w postaci poduszki opisanej w wykazie dowodów rzeczowych nr I/264/18/P na k. 168 pod poz. nr 1.

IV. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 1328,40 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

V. Zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wnieśli: prokurator oraz obrońca oskarżonego. Obie strony zaskarżyły wyrok tylko w zakresie kary.

Prokurator zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność – łagodność kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu wskutek niezasadnego zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz niedostatecznego uwzględnienia stopnia winy, niedostatecznego uwzględnienia celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie orzeczona kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie społecznego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Tak argumentując prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary i wymierzenie oskarżonemu kary 10 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego zarzuciła wyrokowi rażąco surową karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną w stosunku do oskarżonego.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 8 miesięcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie można podzielić stanowiska prokuratora, jakoby nie zachodziły przesłanki do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zbrodnia, jaką przypisano oskarżonemu miała charakter kameralny, nie wiązała się ze społecznym oburzeniem związanym z publiczną wiedzą o przestępstwie, zatem odwoływanie się do potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jest w tym przypadku chybione, tym bardziej, gdy się zważy na postawę rodziny pokrzywdzonej, która nie żądała surowej kary. Nie można też abstrahować od faktu, że oskarżony przez wiele lat pomagał w opiece nad chorą na stwardnienie rozsiane pokrzywdzoną, był wrażliwy na jej cierpienie. Wreszcie, na ocenę stopnia winy i strony podmiotowej przestępstwa wpływa zamiar sprawcy, który wyraźnie wskazywał, że uczynił to wpływem współczucia dla cierpiącej, błędnie odczytując jej błagalne spojrzenie jako prośbę o eutanazję. Wątek ten prawidłowo rozstrzygnął Sąd I instancji wskazując, że z uwagi na brak wyraźnie wyrażonego żądania pokrzywdzonego nie może być mowy o odpowiedzialności z art. 150 k.k., jednak nie zmienia to faktu, że prawidłowo odczytywany zamiar oskarżonego zmierzał w kierunku zabicia pokrzywdzonej pod wpływem współczucia dla jej

cierpienia wynikającego z choroby. Oceniając zatem stopień winy i stronę podmiotową przestępstwa uznać należy, iż jest możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości trzeba było wziąć pod uwagę, że pokrzywdzona przeżyła i doznała nieznaczących obrażeń. Wreszcie, na ocenę zasadności kary ma również wpływ zachowanie oskarżonego po czynie, bo gdy zdał sobie sprawę z tego co mógł zrobić wezwał pogotowie i policję. Oceniając wszystkie te argumenty naraz należało uznać, że orzeczenie Sądu I instancji było trafne.

Przechodząc natomiast do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego jakoby kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności była zbyt surowa i należałoby orzec karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności trzeba wskazać, że wszystkie argumenty, które podnosi obrońca zostały już uwzględnione przez Sąd meriti.

Sąd wziął pod uwagę współczucie oskarżonego wobec L. K. i jej córki M. K.. Uwzględnił zawiadomienie policji i pogotowia, jak również wybaczenie. Miał na uwadze skruchę i żal, jak i to, że oskarżony nie jest osobą agresywną, miał silne stany lękowe i przyjmował leki. Słusznie natomiast Sąd nie wziął pod uwagę stanu upojenia alkoholowego i wpływu leków psychotropowych, bowiem zachodziły przesłanki z art. 31 §3 k.k., gdyż oskarżony mając świadomość zakazu używania tych leków wraz z alkoholem uczynił to.

Wszystkie te argumenty, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary zostały już uwzględnione przez Sąd, stąd apelacja nie przekonała co do zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Dlatego na podstawie art. 437 §1 k.p.k. nie uwzględniając zarzutów obu apelacji, ani nie znajdując podstaw do wyjścia poza granice zaskarżenia, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu oskarżonych Sąd orzekł na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r. poz. 1714 i z 2017r. poz. 1796), dodatkowo zasądając koszty dojazdu do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) uznając, że oskarżony z uwagi na chorobę nie może zarobkować, a w perspektywie ma konieczność odbycia kary pozbawienia wolności.

(Andrzej Wiśniewski) (Bogumiła Metecka-Draus) (Andrzej Mania)